

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

703. Rękopis dedykowany przez Franciszka Stępowskiego kasztelanowki Leonowi Dembowskiemu.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ІМ. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД

4 (Бав.)

ОПИС

1

ОД. ЗБ.

703

703

Nr. 703.

VIII B 60

4
Jasnie Wielmożnemu. Leonowi
Gembowskiemu Kasztelanowi
Dziedzicowi Dobra Klementowi i innych
Obywatelowi Królestwa Polskiego.

Ł Dzielko niniejsze w dowód Wysokiego Szacunku najwyższej
ma honor poświęcić Jasnie Wielmożnemu Panu-

Franciszek Stejnowski

Heroiczne Postąpienie

Postawionej Pamięci

Najjaśniejszego Aleksandra
Cesarza Wzrost Rosyi

Wojaka Polskiego

Potoczony z wygnanością.

W powszechnym odgłosie Najjaśniejszy Cesarz Alexan-
der, nie tylko od ludów Państwa swego, ale nawet od naroz-
dów innych, był lubiany i kochany. Wprawdzie dziś i w

na świecie miary, lecz wiek memi orasy, iję bzdria w ja-
mici serc ludzkich. Monarcha ten, w przeźbicie swo-
im przez jednę cholera, Panistwa swego, a blichiaje się, ku
miejscu, sobie przezmaozonego spoczynku. Pierwy obywa-
tel, chce, pomać Laskawego Monarcha, wybiorat się, do
miejśca tego, gdzie Tenże miał spoczywać. Wtóm dowi-
dziawszy się, żona, tego obywatela, prositą go najmocniej,
aby i ona mogła być udziałem tego szczęśia; pomimo

- wsadkich porób Łony, samtylko prosić - Lona, pograżo-
 na w smutku, płakata, kosztowsy bez nadziei dochowania si.,
 Łakiej drugiej piory - Na szcz. się pograżonej w smutku,
 Najśmiejczy Alexander, dla ulj' drugi i reprezenty m-
 stów, kierunek podróży swej, na inny trakt z miernit, gdzie,
 wtaśni na temzi, potoczna była wieś ta, w której upragnio-
 na widzenia Monarchy mieszkała - Przewidując Mo-
 narcha przez te, wieś, u powozu Jego stawało się, koto, posta-

no, do dworu o wystąpieniu takowego; iądanie to kasuje do oby-
watelki; Nie iako od Cesarza, ale iako od podobnego Genera-
ła - Ta, matychmiast karata dać rządzenie hoło, od którego
kolwiek poworu, byłoby byto przydatne, nie iadając rządniego
wynagrodzenia; iako by instytutem powodowana, na te przy-
stuga, czyni, dla Samego Monarchy. Najisniejszy Ale-
sander dowiedziawszy się, o gwałtowności dniebniaki; posrałt
sam do dworu dla podziśkowania jej; a przyśrałtzy iako

General, od gospodyni dwornej w swielku, grzebiu s'cia, i go s'cin-
 nos'cia, obywatelska, przyjezdy zostal - W tem, Najciemniejszy
 Alexander spozostrezt, na twarzy gospodyni malujacy si,
 imatet, dla orzo z swielka, u przyjmos'cia, zapytat si, o przy-
 czyni, ta ruz przez skromnosci, drugi, ze niechczi migia o-
 skarzo, taita - Cez Monarcha nie przestaje na tem, ca,
 dat prawdziwego wyznania, ta si mozac si, sprze, wy-
 znawie cety iad, iaki iad, dotyka, mciurac. - "Proszę Pana,

„iż nie mam być smutna, i ptakac, kiedy widzę, że Naj-

„ściszej sy Alexander, ma być u naszych obolizach, pro-

„sytam mi ja mego, aby mi, wziął z sobą, - dla widzenia tak

„ukochanego Monarchy, lecz mi odmówił i wszystko pro-

„sięchał; i tak więc nie mam być smutna, kiedy przy tak

„sposobnej porze, widzieć mi będa, mogła Jego Laska-

„wego Monarchy, a druga pora taka sposobna, rozprawy

„nie tak przedko się nastarzy - Najściszej sy Alexander

nie wydając się, że on sam jest Cesarzem, wrócił do niej:

„Co by Panik z tego przypała, gdy byś go widziała? Wszak

„on jest, taki ostowisko jak inni — na co odpowiedziała:

„Je przynajmniej, byłabym radośnicem, iż choć raz, w sy-

„ciu swoim, widziałam Tego Monarcho, którego w swy st-

„kie narady kocham, — Najjaśniejszy Alexander, chce

radośnicie, uprzejmie, gospodynia, prosić o oddziśny

probiej, gdy takowy wskazanym został, hazard przypnieś

ubior Cesarzski, a przebrawszy się, wszedł do Salonu, w któ-

rym gospodyni ze śniadaniem czekała i rzuciła do niej:

„Siedź Pani na przeciwko widzenia Cesarza Alexan-

dra, więc go masz Pani przed sobą. Ta sama Nim się stem-

Amiższana padła na kolana i zaczęła przeproszać, za po-

ufata, z Nim rozmowę; lecz Najjaśniejszy Alexander,

nie tylko wymurzył swe radości, z jej gościnnos-

ci, ale nadto, ciał, i całe dobro jej, zaległoscia, podałkiw,

6

kilka dziesiąt tysięcy złotych polskich wynoszące, darować,
opócz tego, obdarzyć ją, pięknym Fermuarem; śniadanie
przygotowane przysłać, pozwoliwszy udziału tegoż; uprzej-
miej gospodyni - Na koniec, Najjaśniejszy Alexander
chciał delikatnie ukarać, bywateł tego, który na prośbę
swojej żony stał się, nieowitym, własnościami napisał do
Prusa, i tak następuje: "Prokarujemy niniejszym, aby o-
bywatełowi N.N. sam znalazł, co mu, w tego pomieszcza -

wieściat, że nie; — ona zaś osiadała, nie osobiście wieści-
 ta Cesarzowi i Nimfom, nie była u niej na śniadaniu,
 pokazała mu dany Formus, i kilka darowanych podatków.
 Ze smutku powrócił nie co do weselności, lecz naraz powo-
 stała boleść w sercu jego, że nie był do przewidzianym wieści-
 nią Monarchy i Ojca od wszystkich ludów ukochane-
 go. —

Kilka Słów

Książek Radziwiłłach

Dla czego pierwszy Radziwiłł mazy-
wany był Sierotką, jako też o przedostat-
nim Księciu Karolu Woiewodzie Wileń-
skim, Ordynacie Nieświżkim i Olyckim,
który miał przystawie nowsze mawiać
Panie Kochanku. -

Część I^a

8

Wieści Sierotie

Nim jeszcze miasto Wilno existowało, istniał w swiecie
Giedymin książę Litewski, pasyjonowany do myślicstwa,
którego ogromne dobra, najwięcej nad rzeką, Wilią,
pobrane były - Pewnego razu, książę Giedymin, polując
w górach, dziś existującego miasta Wilna, nie co ra-
daleko od myśliwych, za zwierzem zapuścił się, lat
więc smak trąski myśliwskiej swego oddalenia się;
nim na głos tej myśliwi zbliżył się, książę Giedymin

ustyżat głó's ptaora, czego obróciacia; po edukóm dozwótt
do miéjra gto w dróciiny, leoz iakre x dumiad, gdiy uj-
rzat dróciis, na wysokim dróciuró, w Orliu gniódró; ra
przybycióm myśliwych, na rokach, tylé i arny, szóroniyo
dróciis, z dióto dróciis, ptóci mórkió, ió saró w piólu órkach
bódaó, piótkóej uródy, nióprospólitó s' órmacraiaó;
niówiadómo ó krad' ó arny ó byé mógló, domyóslóno s' ió,
tylko, ói órzat z adógltych ótron, ólla s' óbió ma s' ój.

przyniosł; - Siirzi Giedymin ukontentowany, i takiej
 i dobroy, karat to dzieci, przed swoim oknem najsta-
 ranszjej piewignowac, a s wrostem jego, co chwila na-
 bicrat przypowiazania Gjecowskiego - W etacie dorostu,
 karat go edukowac - Dzieci, to, nie maia, e najinniej-
 szego slachu, wrodzenia swego, dla tego Siirzi Giedy-
 min narywat go Siirotka, gobie rownie od wszyst-
 kich dworzani i catij okolij obywateli; tak byt na-

nywany - a gdy do szóstki lat wreszcie, Siirze Giedy
minie mu niego, iadnego kroku nie zrobił, biorąc go
nowo się w siebie z sobą. - Polując pierwsi Siirze,
gdzie Siirotka się mutowany był, polowanie to,
w tych samych lasach odbywano się, gdzie Siir-
otka był analeriony - po obstawieniu w kniei sta-
nowiste, rozpoczęto polowanie. Siirze Giedy min
powtórnie wrac, z Siirotka, zapuścić się na uwi-

rmem, w gta, b lasio i niebotycznych goi; a b, daz r miewo-
 ny chodem, i do tego r miewo-ny sreni, potoryt si, na si-
 mi i mocno rasnat, - W tom srua, ma si, Wilki; r. pre-
 rarliwym gto sem wyda; r budziwsy si, Si, zi, r powia-
 da Si rotce swoj sen, a ten mi go tak thimawy: ze do
 tego stawa Wil, dodac' no, a b, dnie Wilno; na pamiat-
 ka, wiec, tu w tom miej'scu, wypadlyby ratorije' miasto
 Wilno; a to tak stania si, stymno-gto s'mny, iaki Wasra

„Książca Mose”, styż rates glos wyjein - Książ Giedymin,
wstuchawoxy dorady Sirotki, bris wystawice mia-
ste Wilno autorijt, do sye' w keraidach styżnie. Za dor-
da, ta, Książ Giedymin, przemiwit do Sirotki masle,
pauizy mi storij: - „Pomiewaz dotad, nie masz, swego
„prawdziwego murwiska, a ratoni z powoda wytloma-
„oremia mi snu i dania dobrej rady, b. d. b. s. s. i. m. s. s. s.
„wat. w. d. t. e. g. o. s. t. o. w. i. s. i. m. i. n. a. d. i. t. - Sirotka ci s. c. i.

„Pradziwitt, a na pamieć, że, ziom ci, z natart w Ordingnie-

„zdać, w herbie t. w. in. mieście b. d. k. s. x. Orta; po śmier-

„ci nas więcej, wszystkie dobra, i jakie do mnie należy;

„odwieść i zysk - Także, po śmierci N. i. c. i. Giedymina;

„N. i. z. e. Sirotha, z nacem dobra posiadł, które mi z. z. z. z.

„dra, i dobre, nie zapomniat także o Bogu, bo kilka-

„set mil do Przymu, pięć z. z. przegrzmował, dla prośb,

„kowania, i patroności Jego - Tym więc, z. z. z. z.

Książka Pradziwittowie, późniejszą miarą, do suli
do największych bogactw, a siły i godności w
kraju; kiedy nawet do dwudziestu tysięcy, se w im ko-
satem Wojska utrymywali. —

Część II.

Książki Karolu Radziwiła Wo-
iewodzie Wileńskim, Ordynacie Nie-
święckim i Otyckim

który miał przystawie Panie Kochanku,
a w którego Skarbcu znajdowało się dwu-
nastu Apostolow, Obrzymiej postaci
słowicza, sześćta dukatowego, maszyn
barych i dukat wielkości, kamienia młyni-

skiego, do podzięku którego używano Ni-
ni sse'se'.

Nia, xie Karol Prodzimitt, był ieden z najbogatszych
tej rodziny Niaziat, albowiem posiadał do pięćset czter-

dziestu Wsi, i do sześćdziesiąt miast. Dochody
dobrych, po optaceniach w wielkich wydatkach, tak na
optaceniach pensyi officialistom, iako i produktom,
rocznie czyniły przeszło, dwadzieścia milionów, sto-

tych polskich - W Soborach tych było kilku Praxi-
 ców, z których Generalny brat rozwinął dwa brzołoty -
 sicy złotych polskich - Książ ten był brzołowym, miał
 brata Książ Hieronima Podkomorzego, po którym
 był syn Książ Demetriusza Siostrz, Książniczka, Teofil,
 zamieszkał, Monaster, po której syn Karol, był ty-
 murał - opowiadał, miał braci Stryckich, Książ
 Antonię w Pradziamentach Wieruch, Trochirgo,

po których były córki; Anna, Wiktorja i Konstancja; a tych nam, i na Wiktorja, na Strabia, Krasiłow-
skim, byłym Generatem Wojska Polskiego i Siercia Mi-
chata w Nieborowie, Woiwoda, Wileński, po któ-
rym synowie: Siergiej i Antoni, namiestnik Siercia
Permarińskiego, Władysław, Ludwik, i Michał - Po-
krośleni w wierszu analogii Siercia, Pradziwittio,
przy sta, już teraz do opisania, onietworznych czynów,

Lejcia Kłosa Podkowiłła - Nigdy tam, o ile był bogatym
 o tyle wstecznie dbałością, miał najwięcej w podobianiu
 w polowaniu; nie było żadnego roku, aby w lasach jego nie-
 ubito porzynał najwięcej sto Niedzwiedzi, po kilkadziesiąt sztuk;
 tosi, łarn, wilki i sp. co są, tyżoryj promniej szej Lurisy-
 ny i ptactwa różnego rodzaju, tych nawet ubośi venacyje
 nie podobna i taki był ogromny wychód - Oprócz tego miał
 kilka zabudow Barantarni, i Lurisyjnie pod Nieswi-

xiom, alba, ruxary, presato mila, obwodu masary - Się
tem, dla charania swój wielkości i bogactw, iakie posia-
dad, przez apor swój wiele tracił, i tak:

1. Po rozbiciu Polski, miasto Łódź, i kilkadziesiąt do-
tego należących Wsi, przypadło do Galicji pod pano-
waniem Austrii, a które dla niewykonania przysięgi na
wierność przez Sycję, o co kilkakrotnie był wzywany, na
skarb skonfiskowane zostało. —

2. Przybywszy do Stambulu jako Posel Polski, poradził Sultana do syć u siebie przyjęty, był i na obiad zaproszony, lecz ten odmówił, żądając aby Sultana był pierwszym u niego na obiedzie. Temż weno rozgniewany Sultana, nakazał najciężiej, pod największą karą, wszystkich mieszkańców miasta swego, aby żadnego drzewa palnego, łącznie Radziwiłłowi sprzedawć niewzięli się, zamieszczając przy firmanie Sultanańskim spęszczającą,

drewna, która nawet obejmowała meble; dowiedziawszy
się o tem Marszałek dał onę Kiciu, na drugi dzień rano,
następującym sposobem Kiciu meldować: "Masia Kici-
" pisa Misi, dziś obiadu się nie będzie - na co Kici
odpowiedział Marszałkowi: "Panie Kochanku, i esure
" Pradziwił nigdy bez obiadu nie był; to i dziś bez niego
" nie będzie - następnie Kiciu zapytał o przyczynę tego;
a gdy mu Marszałek o wszystkim opowiedział, wrót

sobie prowadzić Sultan'ski firmani i specyfiki jego, abruwa,
 a gdy w tej nie znalazł nic o cynamonie, karat więc natych-
 miast, w całym Stambule w mowie będący cynamon Mar-
 szalkowi zakupić; którym na kuchni swojej przez kilkato-
 godni psadit; o smród tego karat konie kupić i srebrnem i
 złotem poszkowani; przybić iść, one tylko jednym upa-
 kow, aby się dźgać po Stambule, tak to takowe gubity, a
 te dla poszkowania Turkom i tak jest bogatym. W sprawie,

obie te sztuczki były fantazyjno-pańskie, ale ra to, wie-
le pieniądze kosztowały. —

3. W sprawie dzieł przez Wenecyę, przy sądzie Książki, do pierwszego
Klepu huntownego, a odemaczuwšej pokaraniem łaski,
zmaroma, cesie towarów, w szafach i jrotkach będących,
zapisał Kupca: — ile za tabowe? Kupiec zdkiwiony sta-
kiego pretendenta kupna towarów, o którym nawet,
nigdy się wiedział i nie stywał. — Kupiec nie wie, że,

że to był książę Radziwiłł, zapytał go: "czy Pan iartu-
 siez? czy istotnie chce Pan kupić?" - na co książę odpo-
 wiedział: "Książę Radziwiłł nigdy nie iartuje, tylko ku-
 puje i sprzedaje. Kupiec usłysawszy, że to jest książę Ra-
 dziwiłł, prosił go o godzinę czasu, dla obrachowania na-
 leżności i po skróconej godzinie, Kupiec podał rachunek,
 przeseto na dwa miliony złotych polskich wynoszący.
 Książę towary karat zabrać, a po należności do siebie przyjąć."

Gdy kupiec w ornatej orasie, do Cięcia pro matelinie
pryszedł, Cięcie wręcił do niego: - "Panie kochanki, daj
mi Wasz reszte, z mego dukata - nato kupiec zastawo-
wił mu moiraze - "iżle ja mam dać reszte, z dukata, kiedy
daleko więcej mi materij - Cięcie wibyrzyciwszy na
Kupca, posyła pro dukata; którego gdy przywieśli przed
obraz Cięcia, szesćcimer par koni; wtemczas Cięcie do
Kupca wręcił: - "Tob' Wasz obraz, sobie dukata, z którego

mi masę do c' resety. Kupiec & szlachta na dół, a obęjra-
 wszy dukata, wraca redumiaty do Alęcia, mówiąc: "nie jest
 w niemożności dania resety z dukata Radziwiłłowskiego,
 prosiom Alęcie hazard omi immeni spiniędzem wyptacie."

4. Bedąc Alęcie w Paryżu, mieszkał na jednej z przymy pod-
 niejonej ulicy. Pewnego razu, gdy chciał swego przyjacię-
 la odwiedzić, do którego przez parę ulic obchodzić trzeba
 było, ustawił sobie obry, Alęcia, w kierunku maj-

prościej szym, karat zakupić kilka pataców i Kamienie
na przeszkodzie będących i wstęch w droższej i najpro-
ściejszej branny powybijać, Ma czego i dziś miejsce to
Francuzi inżynierii, f. Passage de Radziwiłł.

5. 7. Szolem Szamistawem Pomatońskim, rzył w wielkiej
przyjacieli i poufności; do którego razusze mówił: - Panie
kochanku. Panie Szamistawie. - Szol ma ieden fest,
przedsuwiat dać wielki bal w Łamku, na który ra-

prosił wiele osób, najpiękniejszych Dignitarzy Kraini,
 między ktorami w pierwszeństwie, naproszony był Ciar-
 zi Pradziwitt. Każdy z naproszonych sadził się w wy-
 stąpieniu; to w ubiorze, to w pojazdach, pięknych koniach,
 i t. p. - Dowiedziawszy się, o tem Ciarzi Pradziwitt, chwiał
 się on także swoim naprzęgiem okazać się, dla czego ha-
 wał sprządnąć iżtery niedźwiedzie obtaśkowane i wra-
 puzę dookrecać - gdy nadbrutt, doim' biału w godzinie

przeznaczony, prawie wszyscy goście, i wsi, i jechali -
jedem tylko Pradriwit, umyślnie spórnit si, dla tego,
żeby jego raprag, od wszystkich był widzianny i adwi-
rowany - O przednie przybytych osób, wszystkie powiadły
szeregami były ustaurione; nareszcie gdy Nici Pradi-
wit, wjechał na dziedzińiec Szambowy swoim niedwie-
dzim rapragiem, wszystkie strony poproszył, które wie-
le szkody przez probalcoronie si, i protamanie powiadano,

narobity, lecz Ciąże uszytłkie te srbudy wy nagrodzit.

6. Wrochn 1784. Krol Stanislaw Poniatowski, prucdoi.

wziat Ciąże Pochwiłłowi, w dobrach jego Niszwiczi,

zrobić mu wizyte, bez uprzedniego powiadomienięgo o tem;

Ciąże dowiedziawszy się, od siebie przywstępnę o przedciężu-

ciu Krola, uorynit następniaę przygotowania przyje-

cia tego u siebie: - najjorced. od miasteczka Prowin o mil

dwie i pół od miasta Niszwiczi, odległego, drogę po

obudwoch stromach, służyć im drzewami wysadzić, a w dzień
przebiegiem Świąt w pierze wierzchniej lampami kierownicy
Korale drzewo uświetniać rozkazał, do czego ujęto
lamp przeseto siedm milionów. Oprócz tego między
drzewami, były zrobione barjery, na których wisiały fe-
styny, z różnych porokalio, kitasiek, sukien itp. - Za
przebiegiem do Niszwica Świąt, dany był фейерwerk, któ-
ry przeseto sześć tysięcy sztukami rozstrzelał - na dru-

Te kmaczki na polu - osiwiaderanie, c. ni tam polowanie
odbywac' si, bedzie - Trol to osiwiaderanie unwiat
wiecej na afront dla siebie, a potitykucia, c. ma to tylko od-
powiedzial' Ci, c. ni tam polowanie, napuone bedzie
si, odbywac' na ptaszki - Ci, c. ni osiwiaderacyt, ni omiej-
we to dostanoy, wswalkiej Lwiemyry, w iaka, tylko Litwa
obflicie - Po wyjsciu od Kirola, karsat przywotac' do sie-
bie Lowrego, ktoromu majimocniej przykarsat, aby pruc

noc w niej się przemierzonym do polowania Krolowskie-
 go, postanowił las, i wczelka, zwinął, i aha w Dworzyniu
 Albie znajdował się, więc, do lasu nowo wystawionego, ob-
 wiodłszy uprzednio parkanami i sieciami, w zagrodach
 parkanowych, czyli uplotkach, przepędził. W wystrzeli-
 mieniu radość się stała - gdyż i w wystrzeli było w
 przygotowaniu, na drugi dzień rana, całe myśliwstwo
 przeto w wystrzeli osób stonione, orkhalo w zamku ma

Próba, piótki wstanie, gólcę iéscare spat. o hoto godziny
dziwiałej, Ciągę na sidencar, w traktki myslivskie ha-
nat zatrabić. Pról przebudziwszy się, nie wiedział co się
dzieje. Lecz wtem wszedł Łowczy od Ciągę i zapytania-
mi na polowanie; później wszedł także i Ciągę - Pról po
wyjściu kawy w towarzystwie myslivskich, udał się na
polowanie - Przybywszy na miejsce, zobowiązał nadzrob-
ko się, tak postawiona lasu, kilkanaście morgów wój-

Przebieg choroby

musiało być, jakoż i nieprzewidziana Lwicyzny wrothkiego
 rodzaju. Siwół rado woliłszy i takich gorączkość, przez
 Ciężką Miernymięch, telory. osuwać byłt Ciężką, i mi-
 ma wywarciu do podziękowania am. - Także Siwółowi
 mi mogło się podobnie, przyjęcie Ciężką, kiedy ten mi-
 niesuwał, drit, co by mi było z dostojnością, Prolewska, -
 Wszakże prowadzone tożko, zagramię, wosoterwato drit-
 się tyżoicy dritkateń, i do postawienia lasu, użyto ludri

pięsetek do siedmiu tysięcy, a fur do pięciu tysięcy -

Wprowadzi szarytan od pięć wieku i w, niezysie, a o bo-

gactwach, i oznacz jego, wieki wiekom podawać szarytan, -

Przemiana Stanu

Tak wysokie urodzenie i wychowanie, nie nadają prawa
i godności obywatelowi; tak narównie nadany stan, pła-
tkiego do szczytu dostojności swej; wymiósł się, by naj-
mniej go w oczach świata i ludzi pomia; i cież godności
swoja, potęga, i prawobiciwa, w społeczeństwie ludzkim,
dostojnością, urocznością, i emota. O. i jakże mitem
ucuciem i się powięta, rozkosza, odkity się wygany w du-
szy pewnego Generata, który powierzył jego miświado-

my obok siebie i zycia swego Pana z pospiechem i ad-
sola, wyszedł, że matka jego, z dalekiej strony przybyła,
i ochotliwie i upragnieniem oglądać syna, którego
ma być General Paniego - Przemiłomy myślał, tyle
na raz, siedząc między obudwaj, wspomnień, po-
chwilowem rozstąpieniem, porwał się, i krzesła wy-
biegł do swego przedpokoiu, gdzie spoczął się, w
prostocie, powitać swą matkę - lecz z jakimże prze-

„ciensiem, przygotowany spasać jej do nog, i zrosić tra-
 mi uderzając w jej rękę, nagle zatrzymał się i rzekł:

„Ea miatom matku, w stanie ubogim, żona, rolnika, kto-

„na ja k wien, stann swego smienne i me mogła, to nie

„jest moia matka, i istom psuchany, nicch i tad odój-

„dnie - Wysocha panga naszego kobotora, nie była skut-

„kiem wyższego, i urodzenia, ale pochodzita z wyższych

„względoń, potoroonej i o Cziny nie pastugi był on

symem, prostego rubrika, bez odpowiedniego wykształcenia,
i cywilizacji, i takiej w szkole wzięty do Wyjska, wy-
ehto ma być i innego innym odemarcem się, i me-
straszcomow się, w białach, stesnie nagradzany sto-
pniowo, na dostojności Generata wymiśiony rostat-
Siimiejory mać wny stłoclos, nie potrafił rachwirać sta-
tosi i charakterem, ani rozumieć w sprótuwia, i jakie
ten dostojny w pioras maż, i prostej kolebki od-

brat, dla tego też chciał widzieć i powitać Mathi, tak
 iak się przed kilkadziesiąt laty opuścił; pierwszy al-
 nowiem Staniego iakhi niedostatek i niedra, i takaty, pra-
 widziwa, przyprosił mu przyjaźności w oburzeniu swobo-
 dy i szczęśliwości; ię zaś widział przed sobą, i inaczej prubra-
 ma, kobieta, doz mu sui, i wrywisty, obawie jego Mathi
 przedstawiał, niechciał z nim, mówić, i do Siedl; tak
 wrelako wyrażaiać sui, aby nieporozumiana, iakoby od

niego Matha, przyjechał powitać swego syna, we wstąpił
wzrost ubiorem, podał mu rękę grubą, siemniwą, obryta-
coteż namieniał go bicia ucy nita; wzięwszy na siebie
odzież, która pierwój obawiała się, poniżając i zasmucić
syna, na drugi dzień, wtorz samo miej się przyjechał, pro-
sząc podobnie; sturawę, aby zameldował Panu swe-
mu, że Matha jego chce się z nim widzieć. Podobnie
jak pierwój szybko wybiegł szerszy General, a

ujrawszy w tenraz sprawiedliwa, Matko, upadł jej
 do nóg, ucałował jej ręce i z miłym wymownym uśmiechem
 swoim przyjął ją do siebie; a później wywodził ją z
 synowa. Starannością, z jaką piorył był matki swój.
 która w owym czasie ma ióżyński, długo, na o.
 łaziła ją, uśmiechając, jako dziecko. Twój patrzał, i spo-
 kojnie na tonie prawej rozkoszy, resztę dnia życia do-
 konata swego. —

Podobny dowód wielkości charakteru i mocy duszy nad
namieritnościami ludzka, przykładać i iorowu, Ka-
pitana byłego Wojska Polskiego, publicznie i równie
okradł - Pewnego razu, przy zwykłym przeglądzie
Wojska na placu Saskim w Warszawie, jako w ten-
czas, własnie, re-regularnym upodobaniem w Bogu
i poorywacizy Wielki Krzyż Konstanty czynił, przy-
szedł na plac stary i skotatany wiekiem rolnik,

którego postawa i ubiór, przedstawiły, w całej suknicy,
 mieli nawet ostoię i róg jego Stanu. Ten wie-
 kowa świetna parada, w której odbywana, przynosiła
 widkom radość i miłość, ten on więcej, wrociła uwagę,
 i napędziła wroki, w tej serce, w ogólnym i w hby
 eudem nastana, oholi i wsi. Długo odbywał się tak
 zwany Defil, przed wroko-pomogą w pamiątki Wielkim
 Ciciem Konstantynem. Przybyły wrociak, od dawna

się oczekiwać z upragnieniem chwili, w którejby mógł
osiągnąć cel prac i trudów swoich, chociaż on widzieć
syna swego, w tym Hofsku będącego, którego spodzie-
wał się zastać, według jego stanu, najwicej sierżan-
tem; lecz z jakimże zdziwieniem w wyjątkich okolicz-
nościach swoich, Kapitana, który dopatrywał pro-
winności prawego syna; w ten czas poznał go w u-
mieszczeniu radości, z prostotą, stanowi jego wstąpił.

wa, przy trach obfitych, usciszał; czyn ten nie uwrcał
 baczej uwagi Wielkiego Wodza, który publicznie i
 w obec zgromadzonych Wojsk, proklamował, że wygra-
 dzanie wieśkarona, emsta, wspomnianego Kapitanu
 awansował ora Majora. Tak więc, dwa braci suraśliwi,
 Gienio Majora, przy lepszym ranku pierwszej stanię powrócił
 do domu, cięższe się a suraśliwego powodzenia syna surgo.
 a Major syn, z deputowanych prawobłokosii i iwinio otrzy-
 manej rangi. —

Do Kobiety

Staj przedem! może w pierwszym ruchu okrutnego, ma-
dewiry, katorżnica, będziesz mi i towarzysze; może powiesz
się o groźbą i tosi wrogu mego, choć cię przesładować;
wszak to i bierz lat sześćdziesiąt sześć, i stoć i w pra-
wie nad grobem; nie chciałybyś katem i kawisic Waszej
namiesić do mego - lecz w dalszej części epoki, prośby po-
wojskiej dewiry, tak tobie nie mał, kiedy mierz-
owa cęski; nie masz więc nikogo, kto by w obronie

Twoj stawy s'niato postawit si; sama ras, iako sta-
 ba z natury, ulegajac, odejrze tego nie mozesz. - Nnie,
 Altoranu nie wide na tom swiecie nalezy si; i radnych
 proskow z tego wzgledu na siebie nie lekaw si; przed-
 si; wiazem, staby m' p'wreni, za toba, kilka stow pre-
 mowie, tom bardziej, kiedy jestom m'zieni Ojien. kil-
 kucork. Was wize m'zienym, tak kawalerow, iako
 i Lonatyeh, pytam si; Kto le te kobiety uoymit.

stem; i jeśli nie wy sami do tego nie przystosujecie się,
i tak wy Kawiatorowie, obraćcie się, i waszym so-
bлюдnym postępowaniem, względem Póbit wolnych
i niezatę; Starajcie się one najusilniej podbić ser-
cu waszemu romantoni i sposobami, a mianowicie:
przez wyszukane miłe słowka, piękny tamie,
prezentowanie się pięknego i młodzieńca, komno, po-
darunki pięknych kwiatów, rysowanie różnych

wrota, puzina, mwyka, to mowce wie puzer, obrotnie
 i puzysygi, reimonie su, z miemi; te nas' ttoze staly su
 nam powalnym i puzety na rowzemi namieistno-
 sciami, puzemij samu obryweli su, xi sa, rtemi; a puzer
 to wiele yfiar pacho, waszaj da, i wsi - Powiadasz
 nie sedon, z was, re bzdac, kawalerom, uwazasz su, byc'
 na porocze, i xi z kwiatka na kwiatke wolno ci
 puzetaty wai dla obiorunia miudu; puzmiej kwiady

o tem że przy wyborze omiada przed siebie, prasiemnika.
nie jedna perswota, qinta - Straci su, wiec abys za
nacto nie zbioral ony i w honiu sammi zginat. Wy
nasz mziowie, co powiadacie że macie te zony, wsiak
ze widzieli sie co sie brali; a i widzieli, wiazi te zony,
i taraniem naszym powinni bylo byc je poprawic;
i o ile nas dopiero w tenoras galy sie je priali ra Dony,
staly si, atemi; sami sobie przypisacie wlasna wi-

rz, żeście ich prowadzić nieumieli; bo albo za nadtłuma-
 wodę trzymaliście, albo macie wszystko zupełnie im zarun-
 kali; co to wszystko czyni nieprawdą i temi kłopotli-
 mi; a więcej jeszcze naradzać i podjąćliwość Mirowska,
 one do tego przyprowadza. Albowiem, wierszy się ro-
 zumicie, żeście powiali Turcyjczyki, i chcecie, aby wami
 woalami zawsze rządzona były. Wszak wamcie, że
 tu jest inny kraj, inna wsiewata, i inne wychowanie.

nie odbierają, kobiety - a ratem nie przybrałicie Łon
za żadne swe niewolnice, ale za przyjaciółki i Powo-
rzyłszy do gonnego życia waszego - Zgadajcie się
z Łonami, a one nieprawdnie z wami zgodzą się by-
da - ićci wice moralnie i łagodnym sposobem z mi-
mi postępować będziecie - ujrzycie z nich dla siebie
dobre Łony - mówcie do nich nie rozkazującym to-
nem, ale raczej łagodnym, prawie prosić, o pomoc.

iacym; radcie si ich we wszystkim, chciej macet
 rady ich, orzeto nie odbinaty i adnego skutku; za-
 wse jednak, bedcie si to przyieciom, ze przy najmiej-
 ich dorady w tem momencie odrucione nie zostaly,
 a przy to, co raz, wiacej, beda do was nabieraty przy-
 wiazania. Postepujcie tym sposobem; wy bedzie-
 cie mieli dobre zony; dzieci, dobre matki; Sa-
 siadci dobre Sa-
 siadki; - Ze wstrzymanie zony od etc.

go ralecy od me, i sto jest nie równość, i ułwiecena, pra-

wda, czego najmytład, moze nam postuzije następu-

iąca powieśi". Pewne materialstwo bardzo materialne.

miało kilka córek, między którymi i jedna była pot-

na cłości i grymasów, ceni najmytład, i nie tył-

ko domownikom, i sąsiadom, wtaomym rodzinom,

ale nawet całemu wspaniał-rodzinistwu; - swa, sto-

sciz, mogłaby była, w wszystkich warunkach i piętła

wyjechał - Prodicie wie, i w swojej krewi, prosili Bo-
 ga, aby jej z domu, myśli się, porobił i tak najjwidziej;
 gdyż nawet była rzym przykładać, dla drugich swych
 sióstr - Tymczasem uła w króćce spotknęły się, albo wreszcie
 Kapitana i wojska dły miszono wimy, nie mając, i a-
 dnego majątku, ale będąc, i w końcu, uderzył w
 konspiracya, a po kilku wziętych wziętych, osiadał-
 czył się, Pansie - To przysięga osiadał, a Prodicie

„iż wybrała, i takowa, według swej własnej woli rozpo-
rządziła, w teni mej słu, przemiłował do niej i tak nastę-
pnie: „^o „Ono moja kochana! do syć otęgi czas, bylas in-
„nowładna, robiłaś, coś bykło niewnie dzieciata, ja zaś we
„wysłuchom byłem ci, uległy, przyszedł, więc czas, aby i ja
„nie co woli mej był Panem; i żili więc, od dnia do dnia i re-
„go, chcesz, w dalszym, pozycie Matrimonium, re mna, co-
„stawne, to porucę twe gojmanaj, a tości; i zomichaj bile

„i podobnie pro za granicą, a nie wewnątrz, z majdziej we
 „mie, miła, prawdziwie ci, kochanie, tego - Ta wiedza, że
 być w takich najgorszym położeniu, przyrzeka mi, że się
 poprawi, i choć od tego czasu, z pewnością w przyszłości, nabra-
 ta przywiązania do miłości była podobnie miłości, Lona,
 a do brzo, swa, całej rodzinie, w przyszłości - Pozi-
 more więc postępowanie miłości z Lona, i woli jest do brzo,
 miłości, a i woli, poprawi - Niektórzy więc,

drzcie o korbietach, kiedy sami tego występię, i stes-
cie powodem - Potóćcie cały rachunek przed wyję rancie,
a ujęcie, ile przyjmowaliście matrinistwo, w najjakkimij-
szym powięciu x sobą, będących, ile daliście przywróci-
i wykonaliście przyśiąg korbietom wolnym, a później
w mniejszych miastach, nawet dla was iadnej ca-
łoty nie przynoszących, wybieraliście po imieniu, słuwa-
jąc się, który więcej potrafił utrudzić - Zastanów się

tylko Karol & Was, nad wyrazem Kobieta. - czyli ta
 Kobieta miała wam ojca, wiodła was i była trudną
 przy wychowaniu Was; Karol wasie zachwilem, gębnie
 nie się. A. p. było dla niej nieśmiałym i w Karolaj obwili
 przerażaniem; Takie to wy teraz, wy nagradzacie jej,
 prośkami obnów - C. gdybyście się zdrowym rozsąd-
 kiem mogło zastanowili, nad tym co to jest Kobieta,
 to u samym przyjściem jej na świat, Karolaj napałali byś

nad nią, - Wieda nawet utrzymuje, że każda kobieta jest
surową; i akcja to jest właściwe mniemanie; bo pytam
ją, Was, i akcja to jest surowe i nie otwarcie. Czy ma i jakie pma-
cienie w kraju? czy ma i jakie mniemanie, jest wtaonej woli Pa-
nia,? czy owoi dlatego jest surową; i od spirami
pół kluców u pasa swego drwiga - dostojności nawet,
i akcja po Rodzicach swych uobiedziwyja, przez omiata-
fne i nie odpowiadaję jej dostojności i amuzie, traci-

cate więcej swęta, wa sadnia się, tyłko na dobrym
 i przywiązany miar. Oho maie obraz, catego obry-
 eranego przez Was, swęta, kądziej kobiety.

Pisak Wroziem

Pewna obywatelka, mając do się kosztowny pierścionek,
a tem więcej miał wartosci a niej, nie było tyle po niej
Przedniadała, co dla niej było najmilszą, prawniczką, i pe-
wnego razu chodząc spacerem po ogrodzie, takowy zgu-
biła, a tak wiec jej wlasni, tonce znalazli. Znajac, wiec wzor-
tosi onego, między sobą, rozdali. Tu nie mogąc, papo-
mnie w strasie tego pierścionka, nie tak dla jego war-
tosci, ale mając, i dypre upodobania, w tak drogiej dla

jej serca pamięta, oła tego, daleko wia, hora, nagrodę,
 przemawiała karmu, żeby jej takowy wysiadał, niezmi-
 losi ongo prawdziwa była. Pomimo jednak, tego, horata
 w różnych miastach publicznie obawiają, a gdzie
 tylko dowiedziata się, o takim kółwie, wróżu, nabyje-
 miały poniego przeseta, aby go badać; lecz w wyszkoby-
 to nadaromnie, gdyż nigdzie się nie had, żadnej urado-
 mności o pierścionie powzięte nie mogła. Tę pranie

stracita nadercia, kiedykolwiek, widy skamizgo, nie u-
pominacis nigdy o nim - Lataci si, iedni k, pominia +
kim czasie, i z puciem Wlosuimim, z kolegi wiiski, sto-
remu si, i zycie stamiego, u przychryto, dwochy nawet a ma-
razonim, i zycia swego, byle tylko przy najimniej dmi tory
migt unje wygod Pariski - Dlugi czas pominial,
i akim spowiem do tego dostajic - przedsi, wziat pucio,
puscio si, w pucio, pod imieniem Wrocia, chodza, tak

przez czas swięty, przybył do niej scyżego, górnika i Pa-
 ni miewskata, a gdy się dowiedzieli w tej wsi, że on jest Wro-
 nem, dali wiadomości Pani, że została natychmiast pro-
 siego, aby przyjechał do dworu; gdy tam przybył, Pani
 rozkazała go; czyż może stracony przedwień, kiedykolwiek
 odrysić. Ten odpowiedział, że dopiero za trzy ty-
 dzień, mógł dostatecznie zawiadomić, pod warunkiem
 że małe trzy dni; po krótkim odświeżeniu promiennym,

ustępa, i Pańskiego przyjęcia. Pani uciekła, nie co ma
dzieć, Karata nakłoniła do waszego, radość uroczną, a
gdy już dzień pierwszy, zjawi Pańskiego był na schyłku,
Wroci racca, prawnie, po ukończeniu których, weszła
w duchu do Boga, dzięki, i na pierwszy dzień, zj-
a Pańskiego, rzekł nieogłoszenie te słowa: "Chwała
Boga, że już niedługo, wchajnaś, który mądrego, ust-
guia, i wam nie odwrót, usłyszał to, a po urocznia, si-

do winy, rozumiał, że nie jest o nim mowa. przebiegł
 my, natychmiast za pomocą do swoich współbrat-
 opowiedział im to, co otrzymał na drugi dzień, do ust
 Wrota poszedł inny lokaj, który bardzo pilnie uważał
 i nadstawiał ucha, czyli co musiał, lecz całkiem
 i niecierpliwie oczekiwanie, skutkiem czego aż wreszcie
 a to zwyciężym, sporobem, po uchyleniu swych paucy
 reki: "Chwała Bogu. To już i drugi; - Wrota to i"

mo w myśli miał co i dawał poprzedzającego, a w innych
całkowicie sował te ujęty do siebie i pomysłał w duchu:

Oho, to iuz i mnie poznal; - udat si, wiez zaraz, do dwóch

innych, i s'wriadoyt in i si iuz, siego poznal, q' dyci wakt

s'ab'by byl najpuomiej'szym; choata Bogn, to iuz i d'mu-

gi. - Wszyby w i'etniej'byli w takim ambarasie, rimi-

wiedzieli prawdziwie, co z soba, mieli r'obit', wni' s'ba-

wiali si, nietylko kary, ale bardziej chodit' im oto,

aby tak dobrej służyć, iaha, u tej. Pamięć mi, niejustr-
 dali - nie mogą, a prawi, nasina, e tej, wrodek, mi, e tej
 soba, aby kinnicomic, e kha, dmi, e trucięgo, leor, gdy i ton
 nadobrot, w którym, r, poma, dku, wypadata, słuźba, u
 Wroia, na trucięgo, a mi, ton, ustuguię, e, wi, e, j, i, a, k, dany
 pion, si, ięgo, kalle, e, j, poma, rony, e, e, k, i, w, a, t, w, i, e, a, w, i, e,
 Asra, i, e, s, e, n, e, m, i, e, i, o, r, p, l, i, w, s, i, a, i, e, y, l, i, t, o, r, i, e, g, o, p, r, o, m, o, s, i,
 nalcij, do, tej, l, i, z, i, - W, t, o, m, u, i, e, c, o, r, i, n, a, d, o, b, r, o, t, u, a, W, r, o, i, e, k,

ukonieczonyj prawiore, szel. Chwata Bzgu. to iuz i
traci; Seduri te stowa ukonieczo edazyt, a lokaj
storiacy na justudce padl mu do ruz; racat, prosie,
aby ani iego, ani wspolnikow tej szkody nie wydat
przed Pania, przyznajac, sz; ni nas trubi, ktory
tu ustugi i wales my iestesiny winowajcami; pier-
szini mu szaty szwiasz edaladi, prosze go najmiej,
aby wryt fortelu iakiego, dla wyworowia tego pier-

iej, ostateczna wiadomość o jej przesieleniu. Karata sta-
je się partyciannic i idyka, tego naramiarywszy, wsadził
mu wgar do przesielenia i takowego karata pusić, promie-
szy długie - gdy iixi pomyślosobit swa, wrócić, udat
się do Pani i oświadczył jej, że przesielenia swój, no kilka
minut będzie miała, byleby karata wyszła i idyki
przed dwómi spudzić, promieć takowy u jednego w gar-
dło majdnie się, od tego czasu, iixi Pani go zgubiła

prociachadziac si, po ogradzie, a on tenie ma lator, chciat
 puzhnae. Natychmiast spruchoni idyli, a Wrociak
 chudrac po wiedzdy minni, tak, iaki gadby nie miigt od
 naru sporna, a po miesiakim orasie, niby pormawsu, kw-
 rat go stajrac i iglowe, seise, a wogardle iego, sygnat em-
 beriony rostat. Tani miezmiernie, ukontentowana, poj-
 mie wyznagradaie Wrociak, prositago i suse, aby z pa-
 n, dni a mije zabawit i cispocra, co temu bylko tego

postawić na stole, gdzie siedli; sam zaś powróciłszy,

siedział, a gdy i w półmiski z pałaczkami postawili, i tak

gdyby potrawa, iakie do nich prziesła, matronas Pan, rąpy-

tal owego Wroźca - "Moj kochany. Kiedy umiesz wy-

„najdywać rzeczy stracone, lub przewidywać co się ma

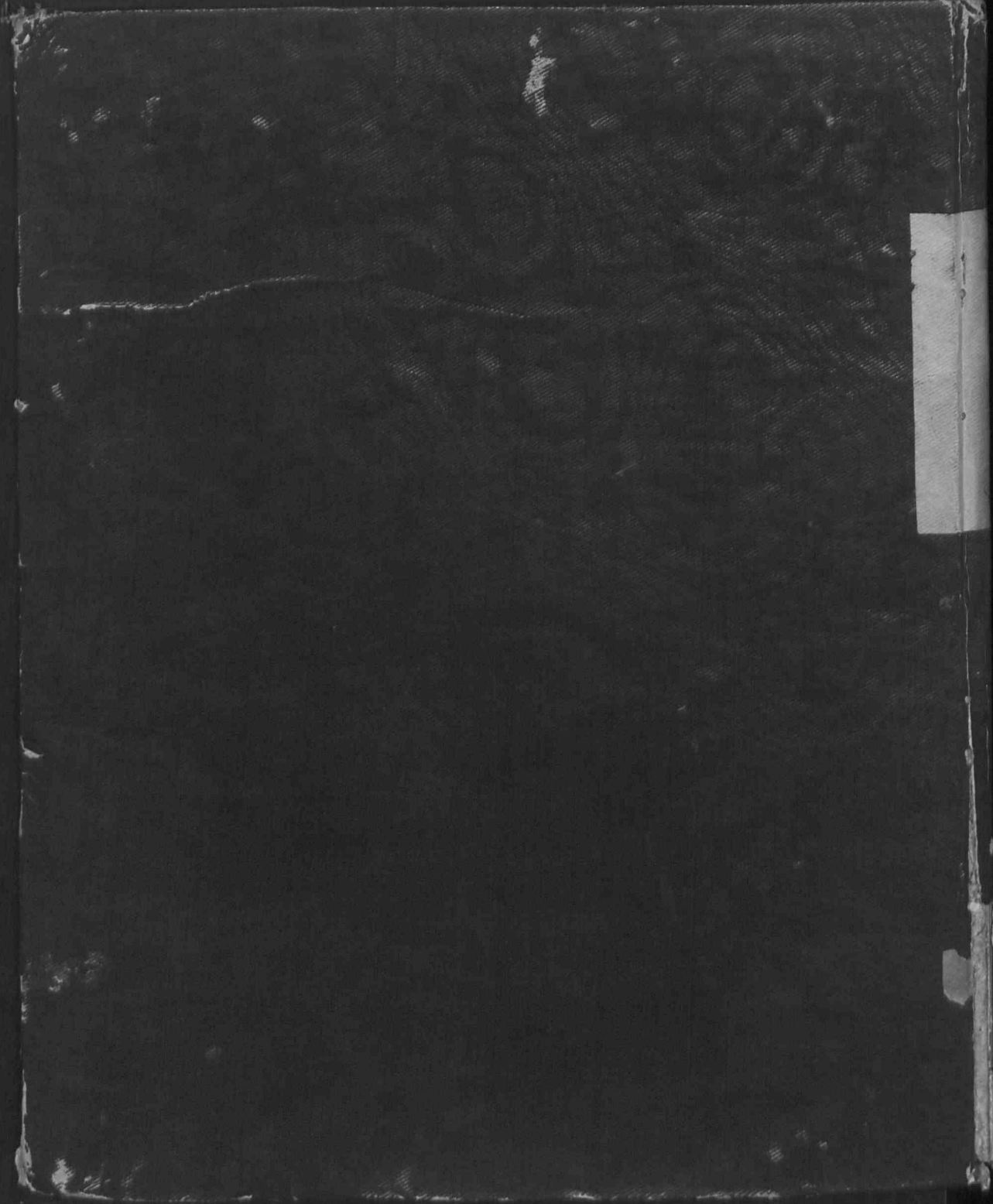
„stać na przyszłość, proszę cię, użyj to dla mnie i od-

„gadnij, co tu jest, pomiędzy temi dwoma półmiska-

„mi; i jeśli wogadnieś, do stanięz, oświeć mnie matych-

„miałeś sto dukatów, a ścisli mnie, sto złotych. Wro-
 tło w tem narze będąc, w takim pociżeniu, rozumiał,
 że mi zawożenie, więc go niemiłina, a co wi, skąd, je
 z Paniskich wyjęd, spadnie na otłosek, cielsma, i lito-
 sie, się, więc sam nad sobą, i napowinawoy się, do-
 rami, wnet głośno, sam do siebie mask, pnia, i stawa.
 „Ach! nieszczęśliwy paria, po coty tu wstajes,? on
 Coby tego tak powrócił, że się, sam, marywał Paria.

a Pan nasz rozumiał, że on pomyślił do Piętkos
tego, który siewiał po między potwórkami — Pan ten
tak bardzo wyjął, obywatel nietylko że sto dusz
tę stracił, ale pomimo rozumowania, jakie z tego,
swego, miał przed sobą, ustał się, w prowadził — wi-
dziemy z tego widać, że wszyscy takie rzeczy, jakie się w swie-
cie mogą, zdarzyć, pochodzi, z karynych, albo wiado-
mych uprzednio wypadków. —



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.